

Józef Birkenmajer jako tłumacz poezji anglojęzycznej (Rudyard Kipling, Edgar Allan Poe)

Aleksandra Budrewicz*

DOI 10.24425/rl.2021.138758

ruch literacki • R. LXII • 2021 • Z. 6 (369) PL

PL ISSN 0035-9602

Na wstępie chcę zakwestionować dwa sądy, które są zarazem uzasadnieniem podjęcia tematu artykułu:

1) „Do reguły (i to niemal we wszystkich «przedwojennych» i «wojennych» tłumaczeniach Kiplinga należało usuwanie wierszy, które u Kiplinga stanowią nie tylko ozdobę, ale część integralną powieści”¹. To z pewnością ocena zbyt kategoryczna, ale warto dostrzec zasługi jej autora, Józefa Birkenmajera (1897–1939), w dostrzeżeniu funkcji i artyzmu wierszowanych elementów w powieściach Kiplinga oraz jego wkładu w przekłady poezji autora *Kima*.

2) „Najprawdopodobniej więc przekład [wiersza *The Raven* Edgara Allana Poe – A.B.] powstały na przełomie 1937/1938 r. (data podana została przy końcu) – nie był nigdzie ogłoszony i nie jest znany, co uzasadnia podanie go do druku”². Jest to refleksja Jerzego Starnawskiego. Krytyk się pomylił,

* Aleksandra Budrewicz – dr hab, prof. UP, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie.

<https://orcid.org/0000-0002-0654-6464>

- 1 J.B. [J. Birkenmajer], *Kipling I «Światło»*, [w:] R. Kipling, *Światło, które zagasto. Powieść*, przekład autoryzowany i wstęp Józefa Birkenmajera, Poznań, Nakładem Wydawnictwa Polskiego, 1928, s. XII (podkreślenie J.B.).
- 2 J. Starnawski, *Wiersz Edgara Allana Poego «Kruk» («The Raven») w przekładzie Józefa Birkenmajera*, [w:] *Czterdzieści i cztery studia ofiarowane profesorowi*

ponieważ przekład tego wiersza był drukowany³, lecz publikacja zamieszczona w gazecie codziennej łatwo mogła umknąć uwadze recenzentów i nie była uwzględniana w pracach o polskich tłumaczeniach *The Raven*⁴. Należy jednak stwierdzić, że bezdyskusyjną zasługą Starnawskiego jest przypomnienie przekładu *Kruka* oraz zainicjowanie studiów nad biografią tłumacza⁵.

Warsztat Birkenmajera – przekład jako „praca współtwórcza”

Birkenmajer, wybitny tłumacz poezji, był filologiem o niebagatelnych osiągnięciach naukowych (jego studia o literaturze staropolskiej do dziś zaskakują oryginalnością, proponowano mu katedrę grezystyki na KUL, miał objąć katedrę literatury polskiej na KUL, nie zdążył – zginął w obronie Warszawy) oraz poetą (autorem kilku tomików wierszy, opowiadań, powieści, prozy wspomnieniowej, utworów dla dzieci). Ideałem pracy nad przekładami było dla niego łączenie biegunów filologii i artyzmu⁶. Tłumaczenia Birkenmajera oceniano wyjątkowo wysoko: „Przekład Józefa Birkenmajera nosi cechy talentu jak wszystkie prace spod jego pióra

Marianowi Maciejewskiemu, red. D. Seweryn, W. Kaczmarek, A. Seweryn, Lublin: Wydawnictwo KUL 2008, s. 336–337.

- 3 E.A. Poe, *Kruk (The Raven)*, przełożył Józef Birkenmajer, „Kurier Warszawski” 1938, nr 99, s. 14–15.
- 4 F. Lyr a, *Polskie przekłady poezji Poe*, „Przegląd Humanistyczny” 1972, nr 5, s. 107–132; *Edgar Allan Poe – paradoksy twórczości, paradoksy recepcji. Rozmowa z Franciszkiem Lyr a*, „Tekstualia” 2009, nr 1, s. 5–14; A. Budrewicz, *Polskie przekłady „The Raven” Edgara Allana Poego*, „Prace Filologiczne. Seria Literaturoznawcza” 2010, T. LIX, s. 13–33; S. Studni ar z, *Pięć żywotów KRUKA czyli o polskich przekładach wiersza „The Raven” Edgara Allana Poe*, „Acta Neofilologia” UWM Olsztyn, 2011, t. XIII, s. 281–302; Helciclever Barros da Silva Vitoriano, Sidelmar Alves da Silva Kunz, André Luís Gomes, *Mapeamento mundial de traduções do poema „The Raven” de Edgar Allan Poe um estudo preliminar (1853–2017)*, Universidade de Brasília 2017 <https://core.ac.uk/download/pdf/129111886.pdf>; W. Sawłowicz, *Three times Nevermore: the various strategies of the Polish translations of “The Raven” by Edgar Allan Poe*, „Studia Filologiczne” PWSZ Racibórz, t. 7:2020, s. 61–67.
- 5 J. Starnawski, *Dwa utwory wierszowane Józefa Birkenmajera z 1938 i 1939 roku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2005, R. LV, s. 81–85; tenże, *Z teki rękopiśmiennej Józefa Birkenmajera (1897–1939)*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2010, R. LV, s. 249–297.
- 6 J. Birkenmajer, *Literatura grecka i łacińska*, „Rocznik Literacki” 1937, s. 163 (używał następujących pojęć: „filologiczna ścisłość”, „wartościowy pod względem literackim”).

wychodzące”⁷, [przekłada] „z gustem, pietyzmem i artyzmem”⁸, „mistrzowski przekład”⁹, „przekłady mamy różne i lepsze, i gorsze, i staranne, i niechłujne, ale przekład Birkenmajera jest przekładem jednym na tysiąc”¹⁰. Być może niektóre z tych sądów można uznać za nadmiernie pochlebne, ale z pewnością pokolenie Birkenmajera widziało w nim translatorską wyjątkowość.

Znano go przede wszystkim jako tłumacza anglojęzycznej prozy artystycznej. Przełożył powieści Roberta L. Stevensona: *Wyspa skarbów* (1925), *Porwany za młodu* (1927) i *Pan dziedzic Ballantrae* (1935), Williama Butlera Yeatsa: *Opowiadania o Hanrahanian Rudym* (1926), Rudyarda Kiplinga: *Kim* (1926), *Księga dżungli* (1928), *Druga księgę dżungli* (1928)¹¹, *Światło, które zagasta* (1928), *Gawędy spod Himalajów* (1930), *Kapitanowie zuchy* (1930), *Puk z Pukowej Górki* (1936), *Biała foka* (1955), Rabindranatha Tagore: *Góra* (1926), *Zerwane pęta* (1928), Johna Galsworthy’ego *Saga rodu Forsythe’ów. Tom 3. Przebudzenie. Do wynajęcia* (1930), Frances Hodgson Burnett *Mała księżniczka* (1931), Daniela Defoe *Robinson Kruzoe* (1949; adaptacja dla młodzieży), Edgara Allana Poe *Morderstwo przy rue Morgue* (1931). Część z nich miała wiele wydań. Upływ kilkudziesięciu lat nie osłabił ich atrakcyjności, a niektóre uznawane są za „przekłady świetne [...] kładące podwaliny pod sztukę godziwego przekładania wartościowych utworów literatury popularnej”¹². Na podstawie prywatnej korespondencji tłumacza można sądzić, że prawdziwym wyzwaniem translatorskim (filologicznym, realizmawczym i artystycznym) były dla niego przekłady poezji¹³. Z tego

7 W. Chwałewik, *Literatura angielska i anglo-amerykańska*, „Rocznik Literacki” 1937, s. 125.

8 [W. Chwałewik], *Z literatury zagranicznej*, „Myśl Narodowa” 1928, nr 2, s. 37.

9 *Exegi monumentum. Z ód Horacjusza*, przełożył J. Birkenmajer, „Ilustracja Polska” 1937, nr 31, s. 176.

10 J. Dobraczyński, *Romano Guardini: Znaki święte, Ks. św. Wojciecha* (tłum. J. Birkenmajer), str. 97 (rec.), „Prosto z Mostu” 1938, nr 9, s. 6.

11 Zasługi Birkenmajera jako tłumacza Kiplinga i Burnett odnotowuje się też współcześnie (por. Aleksandra Wieczorkiewicz, „Mała” historia przekładu: „złoty wiek” angielskiej literatury dziecięcej w tłumaczeniach na język polski – zarys, „Przekładaniec” nr 37/2018, s. 113; tejże, „Złoty wiek”: oddalenia, przekroje. 80 lat anglosaskiej klasyki dla dzieci i 150 lat jej przekładów na język polski w trzech makroperspektywach, „Forum Poetyki” 3/2017, s. 66–91.

12 W. Sadkowski, *Odpowiednie dać słowu słowo: zarys dziejów przekładu literackiego w Polsce*, Warszawa, Prószyński i S-ka, 2002, s. 87. To ważne, ponieważ okres jego translatorskiej aktywności przypadł na czas, kiedy tłumacze byli „narzędziami w rękach firm wydawniczych” – zob. Z. Grabowski, *O współczesnej literaturze angielskiej*, „Kurier Literacko-Naukowy” 1938, nr 52, s. XI.

13 Biblioteka Jagiellońska, Oddział Rękopisów, Korespondencja rodziny Birkenmajerów, sygn. Przyb. 687/75; Korespondencja Michała Pawlikowskiego, sygn.

zakresu ogłosił w formie książkowej tylko *Pieśni* Horatiusa Quintusaa Flaccus (1936). Zostawił jednak wiele przekładów poetyckich publikowanych w rozmaitych czasopismach – samo ich uporządkowanie bibliograficzne stanowi wyzwanie¹⁴ (ze względu na rekonesansowy charakter artykułu celowo wprowadzam dokładne opisy źródeł).

Tłumaczył z języka czeskiego¹⁵, greckiego (*Iliadę* Homera – przekładu nie opublikował; fragmenty *Odysei*¹⁶, Herodota¹⁷, św. Grzegorza z Nazjanzu¹⁸ i poezję chrześcijańską¹⁹, wrywkowo różnych autorów, m. in. w studiach o wpływie greki na kulturę polską²⁰) i nowogreckiego²¹, łacińskiego (poza Horacym przekładał Wergiliusza²², różne pieśni²³, sekwencje średnio-

12265, k. 139–151 (tu zwłaszcza uwagi o tłumaczeniu *Iliady* oraz *Pieśni o żubrze* Mikołaja Hussowskiego).

- 14 Podstawą może być bibliografia przekładów Birkenmajera (niepełna, ponieważ zawiera same tytuły bez miejsca druku) znajdująca się wśród listów J. Birkenmajera do Stanisława Pigionia (BJ, rękopis 10748 III, k. 120–122). Część ustaleń (próba niepełnego rejestru przekładów Horacego) została sporządzona przez J. Starnawskiego (*Z teki rękopiśmiennej Józefa Birkenmajera*, s. 252). Wykaz pomija jednak np. *Źródło Banduzji*, „Kurier Poznański” 1936, nr 329, s. 16; *Powrót przyjaciela* (II, 7), „Przegląd Klasyczny” 1936, nr 9–10, s. 720; *Carpe diem i Nunc est bibendum*, „Myśl Narodowa” 1938, nr 26, s. 409; *Rocznica, Do okrętu, Powrót przyjaciela*, „Myśl Narodowa” 1938, nr 5, s. 73. Losy przekładu *Pieśni o żubrze* M. Hussowskiego omówił J. Starnawski, *Jak poznawaliśmy Kasprowiczowy przekład Hussowskiego poematu o żubrze?*, „Rocznik Przemyski” 2011, t. 47, z. 2, s. 3–10.
- 15 A. Gajdosz, *Chwała Bogu na wysokościach*, „Rodzina Polska” 1935, nr 12, s. 4–6.
- 16 Homeros, *Odyseia I w. 1–105*, przełożył J. Birkenmajer, „Przegląd Klasyczny” 1938, nr 10, s. 727–729.
- 17 J. Birkenmajer, *Jak walczyłem pod Thermopyłami*, „Filomata” 1933, L. 53, s. 65–75.
- 18 Św. Grzegorz z Nazjanzu, *O dwóch testamentach i o zjawieniu Chrystusa*, przełożył J. Birkenmajer, „Rodzina Polska” 1931, nr 1, s. 13–14; tenże, *O wspólnym kresie wszystkiego*, przełożył J. Birkenmajer, „Rodzina Polska” 1937, nr 9, s. 380. Przygotowywał inne przekłady, lecz dzieła nie dokończył – zob. „Wiadomości Literackie” 1939, nr 27 (819), s. 7.
- 19 Jan Kyriotes Geometra, *Hymn ku czci Najświętszej Bogarodzicy*, przełożył z greckiego J. Birkenmajer, „Kurier Poznański” 1933, nr 371, s. 11.
- 20 J. Birkenmajer, *H. Sienkiewicz o tradycjach greckich*, „Filomata” 1929, L. 10, s. 203–209; tenże, *Pierwszy dokument greckiej kultury w Polsce*, „Filomata” 1935, L. 70, s. 393–405. Przedruk przekładu anakreontyku: *Antologia liryki greckiej*, opracował W. Steffen, Wrocław Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1955, s. 141.
- 21 K. Palamas, *Naprzód*, przełożył J. Birkenmajer, „Przegląd Klasyczny” 1938, nr 1, s. 20.
- 22 J. Birkenmajer, *Les traductions polonaise de Vergile*, „Eos” 1931, z. 1, s. 137–150; P. Vergilius Maro, *Sielanka IX*, przełożył J. Birkenmajer, „Przegląd Klasyczny” 1938, nr 3, s. 261–262.
- 23 *Pochwała karczmy (Carmina Burana)*, przełożył J. Birkenmajer, „Przegląd Klasyczny” 1938, nr 4–7, s. 311–312. Przekład pieśni *In Assumptiones Beatae*

wieczne²⁴, łacińską twórczość pisarzy polskich²⁵), niemieckiego (w tym Henryka Heinego²⁶, Johanna W. Goethego²⁷, Augusta von Platen²⁸), rosyjskiego (Mikołaja Lermontowa²⁹ i prozę Aleksandra Puszkina³⁰) i włoskiego (Giosuè Carducci³¹). Z poezji angielskiej szczególnie interesował go Robert Louis Stevenson, którego powieści przekładał wcześniej (z sukcesami translatorskimi³²). Na Stevensona-poetę zwrócił w Polsce uwagę właśnie Birkenmajer, choć wzmianki o popularności tomiku *Dziecięcy ogród rymów* w Wielkiej Brytanii pojawiły się wcześniej³³. Stevensona tłumaczył podczas dwuletniego pobytu w Madison Wisconsin

Mariae Virginis ad processionem zamieścił „Głos Narodu” 1935, nr 222, s. 3.

- 24 *Sekwencja wielkanocna*, przełożył J. Birkenmajer, „Przegląd Klasyczny” 1938, nr 2, s. 156.
- 25 K. Janicki, „*Tristia*”: elegii VII urywek, przełożył J. Birkenmajer, „Wici Wielkopolskie” 1937, nr 2–3, s. 14; M.K. Sarbiewski, *Leśne przygrywki (Silviludia)*, przełożył z łaciny J. Birkenmajer, „Myśl Narodowa” 1938, nr 16, s. 249; J. Birkenmajer, *O autorstwie CARMEN MACARONICUM*, „Przegląd Humanistyczny” 1932, nr 4–5, s. 401–416.
- 26 H. Heine, *Powitanie morza*, przełożył J. Birkenmajer, „Przegląd Humanistyczny” 1930, nr 3, s. 288; tenże, *Tamburmajor*, przełożył J. Birkenmajer, „Przegląd Humanistyczny” 1930, nr 3, s. 333–334; tenże, *Rybaczka; Dwaj grenadierzy*, „Przegląd Humanistyczny” 1931, nr 3–4, s. 293–294.
- 27 J.W. Goethe, *Przypisanie*, przełożył J. Birkenmajer, „Przegląd Humanistyczny” 1931, nr 1–2, s. 121; *Wieczorna pieśń wędrowca*, „Ilustracja Polska” 1938, nr 18, s. 502. Widziano w nim tłumacza, który byłby zdolny scalić i poprawić dotychczasowe przekłady Fausta. Zob. J. Rollauer, *Uwagi o polskich przekładach FAUSTA*, „Przegląd Humanistyczny” 1933, nr 1, s. 132.
- 28 A. von Platen, *Epigramaty*, przełożył J. Birkenmajer, „Kwartalnik Klasyczny” 1930, nr 1–2, s. 52. Inny przekład, znacznie dłuższy, ogłosił Stefan Napierski w „Kwartalniku Klasycznym” 1933, nr 3, s. 210–212.
- 29 M. Lermontow, *Liryki [Krzyż na skale, Żagiel, Obłoczki, Modlitwa]*, przełożył z rosyjskiego J. Birkenmajer, „Myśl Narodowa” 1939, nr 20, s. 297. *Obłoczki* drukowano wcześniej w „Przeglądzie Humanistycznym” 1930, nr 3, s. 270; tenże, *Ból utajony*, przełożył J. Birkenmajer, „Przegląd Humanistyczny” 1930, nr 3, s. 278.
- 30 A. Puszkina, *Zamięć*, tłum. z rosyjskiego J. Birkenmajer, „Katolik Codzienny” 1931, nr 61–67; tenże, *Zadymka. Nowela*, przełożył z rosyjskiego J. Birkenmajer, „Ilustracja Polska” 1937, nr 14, s. 353–357.
- 31 G. Carducci, *W rocznicę założenia Romy*, przełożył J. Birkenmajer, „Przegląd Humanistyczny” 1930, nr 1, s. 41–42; toż: „Przegląd Klasyczny” 1937, nr 8, s. 557–558.
- 32 *Porwany za młodu. Awanturniczy romans R.L. Stevensona*, „Express Poranny” 1927, nr 354, s. 2.
- 33 Ed. Naganowski, *Londyn, 18 listopada (Korespondencja specjalna “Kuriera Warszawskiego”)*. Robert Ludwik Stevenson, „Kurier Warszawski” 1894, nr 356, dodatek poranny, s. 4; *Hołd dla Stevensona*, „Kurier Polski” 1925, nr 81, s. 9.

(USA), gdzie wykładał literaturę polską³⁴. Prasa donosiła, że dokonał całkowitego przekładu tomiku *A Child's Garden of Verses* i ma zamiar wydać go w Polsce, planowano nawet przedruk *Do niani* w antologii wierszy poświęconych nianiom³⁵. Przekład *A Child's Garden of Verses* miał wydawać Antoni Gmachowski w częstochowskiej serii literatury dla dzieci³⁶. Realizację tej publikacji uniemożliwiła wojna. Czasami przekładanie literatury traktował jako żartobliwą rozrywkę (tłumaczył np. Jana Kasprowicz na łacinę³⁷) oraz sposób na nudę podczas długich podróży morskich³⁸. Powyższy przegląd pokazuje, że Birkenmajer często podejmował się przekładu utworów antycznych, których metrum wyznaczał iloczasy, a także tekstów opartych na innych zasadach „uzgodnienia rytmu wiersza z akcentem wyrazów”³⁹, kiedy iloczasy zaniknęły. Być może z tego powodu poświęcał dużo uwagi zagadnieniu ekwiwalencji rytmiki oryginału i przekładu. Przyglądał się różnym próbom oddania greckiego heksametru w wierszach epok późniejszych. Przeceniał jego wpływ na wiersz Europy chrześcijańskiej, choć czasem formułował sądy krytyczne wobec tej miary: „po powtarzających się wciąż litaniach heksametrycznych lub takichże pieśniach [...] wyzwolono się spod sztywnego szablonu metrycznego, dano słowu pełną swobodę”⁴⁰. Jako znawca i miłośnik wersyfikacji grecko-

34 Opublikował przekłady wierszy: *Kraj czarów*, „Ilustracja Polska” 1938, nr 33, s. 891; *Dobra zabawa*, „Ilustracja Polska” 1938, nr 35, s. 941; *Obce kraje*, „Ilustracja Polska” 1938, nr 40, s. 1065.

35 R.L. Stevenson, *Do niani*, przełożył J. Birkenmajer, „Prosto z Mostu” 1938, nr 41, s. 5; *Niania w literaturze*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, nr 265B, s. 5.

36 W *pracowniach pisarzy i uczonych polskich*, [J. Birkenmajer], „Wiadomości Literackie” 1939, nr 27 (819), s. 7.

37 J. Kasprowicz, *Wiatr gnie sieroce smreki*, asclepiadeis strophis translatum Iosepho Birkenmajer interprete, „Myśl Narodowa” 1939, nr 6, s. 89.

38 Horacy, *Do okrętu*, przełożył J. Birkenmajer, „Myśl Narodowa” 1938, nr 10, s. 153 („Na Atlantyku, 10 września 1937 r.”); *Niebo i morze* (Ze zbioru „*Śpiew latarni morskiej*”), przełożył J. Birkenmajer, „Myśl Narodowa” 1939, nr 29, s. 436 („Na Atlantyku, wrzesień 1938”).

39 J. Birkenmajer, O autorstwie *CARMEN MACARONICUM*, s. 408.

40 J. Birkenmajer, *Hymny i ich dzieje*, [w:] *Hymny średniowieczne*, przełożyła J. Gamska-Łempicka, rzecz o hymnach napisał J. Birkenmajer, Lwów: Nakładem FILOMATY 1934, s. 220. Birkenmajer wielokrotnie pisał o rytmice wierszy w związku z historią sztuki poetyckiej. Oparł na niej swoje ważne prace o *Bogurodzicy* jako pieśni powstałej pod wpływem kultury greckiej. Zob. J. Birkenmajer, *Wzory greckie „Bogurodzicy”*, „Pamiętnik Literacki” 1934, s. 249–266; tenże, „*Bogurodzica*” wobec hymnografii łacińskiej, „Przegląd Katolicki” 1935, nr 32–33, 35–37, 39–40; tenże, O *rymach i rytmach „Bogurodzicy”*, „Ruch Literacki” 1935, nr 7–8, s. 215–217; tenże, „*Bogurodzica dziewica*”. *Analiza tekstu, treści i formy*, Lwów, Filomata, 1937; tenże, *Die Rhythmik der*

-łacińskiej cenil walory harmonii i brzmienia w wierszach poetów czasów późniejszych i sobie współczesnych.

Na warsztat Birkenmajera-tłumacza wpłynęła jego własna praktyka poetycka i krytycznoliteracka. Reprezentował nurt poezji tradycjonalistycznej w formie. Pisał m.in. utwory dla dzieci⁴¹, które wymagają wyraźnej rytmizacji. W recenzjach tomików poetów współczesnych, wykazując się dużym zrozumieniem dla poruszanych w nich kwestii społecznych oraz zapisywanych uczuć i nastrojów, eksponował kwestię formy. Miał swoich ulubionych poetów: twórców związanych z Biblioteką Medyczną, Kazimierę Alberti, Stanisława Miłaszewskiego (unikał ocen przedstawicieli Awangardy). Od poetów oczekiwał autentyzmu psychologicznego i „prostoty” środków wyrazu⁴². Za zaletę twórczości Marii Pawlikowskiej uznawał „lekkość”⁴³. Miłaszewskiemu z kolei przypisywał stworzenie antymodernistycznej szkoły poetyckiej, która unikała wielosłownia, używała zwięzłych i funkcjonalnych point i realistycznie opisywała codzienność⁴⁴. Cenil poezje Alberti za dyscyplinę słowa i łączenie obserwacji codziennych z refleksją filozoficzną⁴⁵. Za jego artystyczne *credo* można uznać formułę „harmonijnym, zrównoważonym rytmem myśli i serca”⁴⁶ w poezji. W kwestiach formy podkreślał wartość „giętkiej i jednocześnie pełnej mocy rytmiki”⁴⁷,

„*Alexiuslegende*”, „*Slavische Rundschau*” 1938, z. 6, s. 118–122. Zapoczątkował też studia nad rytmiką prozy – J. Birkenmajer, *Heksamet w dziełach naszych wielkich powieściopisarzy*, „*Filomata*” 1932, L. 40, s. 252–262 (analiza prozy H. Sienkiewicza, S. Żeromskiego, W.S. Reymonta). Omówienie tego artykułu: (rz), *Z pracowni pisarza. Heksamet, Sienkiewicz, Reymont i Żeromski*, „*Kurier Poznański*” 1932, nr 155, s. 8. Omówienie teorii Birkenmajera o heksametrze w *Bogurodzicy* znaleźć można w pracy F. Pohoreckiego *O pieśni „Bogurodzica”*, „*Kurier Poznański*” 1935, nr 487, s. 5. Swoją fascynację metrum antycznym Birkenmajer przedstawił w wierszu *Na Parnasie strome grzbiety*, „*Kurier Poznański*” 1935, nr 411, s. 12.

- 41 Poezję dla dzieci uważał za ważny rodzaj twórczości. Za przykład stawiał (nieskuteczne) poszukiwania Juliana Ejsmonda, który nie mógł przygotować wznowienia własnego tomiku, ponieważ wszystkie egzemplarze zostały zacytowane. Por. J. Birkenmajer, *Ejsmond Julian: Stół i nożyce: zbiór bajek* (rec.), „*Nowa Książka*” 1935, nr 10, s. 554–555.
- 42 J. Birkenmajer, *Szukiewicz Maciej: Rymy i rytmy* (rec.), „*Nowa Książka*” 1938, nr 1, s. 36 („postęp od kunsztowności ku prostocie”).
- 43 J. Birkenmajer, *Nowy tomik Pawlikowskiej*, „*Kurier Poznański*” 1928, nr 193, s. 8.
- 44 J. Birkenmajer, *Jubileusz poetycki St. Miłaszewskiego*, „*Kultura*” 1936, nr 31, s. 4–5.
- 45 J.B. [J. Birkenmajer], *Z ruchu wydawniczego*, „*Myśl Narodowa*” 1932, nr 10, s. 140.
- 46 J. Birkenmajer, *Poetka słońca i melodii*, „*Tęcza*” 1930, nr 35, s. 6.
- 47 J. Birkenmajer, *Przegląd wydawnictw z roku 1931. Poezja*, „*Polonista*” 1932, z. IV, s. 152.

„muzykalność języka i wiersza”⁴⁸; w zakresie wersyfikacji szczególnie cenil „rym albo przynajmniej te postaci asonansu, które są bliskie rymowi”⁴⁹.

Studiował przekłady polskie i porównywał je z tłumaczeniami na inne języki. Przekłady literackie uznawał za oryginalne dzieła literatury narodowej i badał ich losy, biorąc za podstawę przemiany światopoglądu w kulturach docelowych⁵⁰. W opinii Birkenmajera podstawą tłumacza miała być biegła znajomość języka oryginału; kiedy badacz stwierdził i wykazał poważne braki w tej kwestii, wyszydził przekład i nie dbał o pozory grzeczności⁵¹. Od tłumacza wymagał znajomości prac filologicznych i monografii krytycznych związanych z tłumaczonym utworem, ponieważ wierzył, że głęboka wiedza miała zapewniać wierność tłumaczenia (w zakresie myśli⁵²). Oczekiwał połączenia „ściśłości filologicznej” z „poetycką intuicją”, dając tłumaczowi znaczną swobodę w wyborze formy⁵³. Reprezentował nurt translatoryki, który opierał się na dwóch podstawowych przesłankach: „oddawać wiernie myśli, a słowa – o ile się to zgadza z duchem języka ojczystego i względem na zrozumiałość przekładu”; „tak przekładaj, jakbyś pisał oryginał”⁵⁴. Wierzył, że praca tłumacza nie jest umiejętnością rzemieślniczą, ale sztuką twórczą, dziełem literackim („artystycznym i wyrosłym z artystycznej woli i potrzeby samego tłumacza”⁵⁵). Najwyższy stopień sztuki przekładu to „praca współtwórcza”, kiedy tłumacz „wżywa się” w każdą sytuację, widzi postacie i słyszy ich głosy⁵⁶. Za „przekład współtwórczy” uznawano jego wersję *Wyspy skarbów*, w której osiągnął „najwyższy stopień przetłumaczenia: spolszczenie”⁵⁷. Krytycy nieraz dostrzegali w jego przekładach gwary polskie i polskie archaizmy

48 J. Birkenmajer, *Brzechwa Jan: Piotun i obłok* (rec.), „Nowa Książka” 1936, nr 9, s. 515.

49 J. Birkenmajer, *Przegląd wydawnictw z roku 1931*, s. 156. Podobne kryterium oceny: J. Birkenmajer, *Przegląd piśmiennictwa*, „Przegląd Powszechny” 1933, t. 2000 (grudzień), s. 545.

50 J. Birkenmajer, *Polskie przekłady Wergiliusza*, „Myśl Narodowa” 1930, nr 24, s. 373–376; te n ż e, *Les traductions polonaises de Virgile*, „Eos” 1931, z. 1, s. 137–150.

51 J. Birkenmajer, *Ne varietur (Z dokumentów Kiplingowego „Kima”)*, „Myśl Narodowa” 1926, nr 19, s. 299–300.

52 J. Birkenmajer, *Literatura grecka i łacińska*, „Rocznik Literacki” 1936, s. 136.

53 J. Birkenmajer, *Kasprowicz jako tłumacz tragiczków greckich*, „Myśl Narodowa” 1925, nr 52, s. 197.

54 S. Pilch, *Nowsze przekłady Platona*, „Przegląd Humanistyczny” 1923, nr 1/2, s. 118.

55 J. Birkenmajer, *Literatura grecka i łacińska*, „Rocznik Literacki” 1937, s. 161 (podkreślenie J.B.).

56 J. Birkenmajer, *Literatura grecka i łacińska*, „Rocznik Literacki” 1937, s. 163.

57 Viator, *Na marginesie książek*, „Przegląd Wieczorny” 1925, nr 33, s. 3.

(dodajmy, że do narracji Kiplinga czy Stevenson'a wplatał też cytaty z poezji polskiej), co w rezultacie dawało efekt „szaty sarmackiej”⁵⁸.

Zdarzały się także sądy krytyczne wobec sztuki przekładowej Birkenmajera. Zarzuty można ująć w trzy zespoły: 1) niedokładność filologiczna⁵⁹; 2) nadmierne zamiłowanie tłumacza w efektach dosadności (potoczność i wulgaryzmy⁶⁰); 3) nadmierne stosowanie polskich gwar i dialektów dla oddania społecznego zróżnicowania języka prozy Kiplinga, co w literaturze dla młodzieży uznawano za barierę w lekturze⁶¹. Na podstawie tych zastrzeżeń widać, że Birkenmajer preferował przekład niedosłowny. Sam dokonał prezentacji siebie jako tłumacza: „Podaję swobodny przekład”⁶². Zgadzał się nawet na transkrypcje, ale tylko wtedy, gdy wiernie oddawały myśli tekstu wyjściowego i stanowiły „spolszczenia godne oryginału”⁶³.

Wiersze prozaika

Kipling znany był w Polsce jako powieściopisarz i nowelista⁶⁴. Wiedziano, że w ojczyźnie ceni się go jako poetę i że jest „w tej chwili największym wieszczem anglo-amerykańskim [...]”; „genialny [...] jako

58 S., *Rudyard Kipling: „Puk z Pukowej Górki”, przekład autoryzowany Józefa Birkenmajera* (rec.), „Gazeta Robotnicza” 1936, nr 160, s. 3 („śliczna polszczyzna, wysubtelnione poczucie stylu, bardzo umiejętne a nieprzesadne archaizowanie sprawiły, że opowieści z wyspy dalekiej prezentują się godnie i chwalebnie w szacie sarmackiej”).

59 W. Tarnawski, *Kipling i Galsworthy (Dwa przekłady Birkenmajera)*, „Kurier Poznański” 1931, nr 2, s. 8; tenże, *Nowy przekład „Księgi dżungli”*, „Kurier Warszawski” 1932, nr 243, wydanie wieczorne, s. 4; tenże, *„Druga księga dżungli” i jej nowy przekład*, „Kurier Warszawski” 1935, nr 262, wydanie wieczorne, s. 3–4.

60 J.K. Dębowski [J. Krzyżanowski], *Józef Birkenmajer*, „Pamiętnik Literacki” 1946, z. 1–2, s. 28.

61 W. Tarnawski, *Puk, dobry duszek – i historia*, „Kurier Poznański” 1936, nr 371 s. 9. Przeciwno wprowadzaniu dialektu kaszubskiego jako substytutu języka używanego w Dublinie występował Z. Grabowski, *Wśród obcych*, „Kurier Literacko-Naukowy” 1930, nr 31, s. IX. Bywały też oceny odmienne – wprowadzanie gwary miało nadawać przekładom „barwy i życia” – zob. Z. Grabowski, *Nowy przekład „Kima”*, „Myśl Narodowa” 1927, s. nr 20, s. 376.

62 R. Kipling, *Pieśni z „Drugiej księgi dżungli”: Angutivum Tina*, przełożył J. Birkenmajer, „Kurier Poznański” 1932, nr 3, s. 3.

63 J. Birkenmajer, *Literatura grecka i łacińska*, „Rocznik Literacki” 1936, s. 133.

64 M.A. Zabłocka, *Kipling po polsku. Ironiczne oblicze piewcy imperium*, „Przekładaniec” 2016, nr 33, s. 101–126.

poeta narodowy jest on wieszczem, prorokiem, poetą *Greater Britain*”⁶⁵. W prasie polskiej częściej obecne były głosy krytycznoliterackie, które lekcewały ten dział twórczości pisarza („Oprócz nowel pisuje i poezje – śpiewki i ballady ludowe, są one proste i szczerze, pełne melodii naturalnej, werwy i ognia”⁶⁶). Jako nowość uznawano wprowadzenie do poezji slangu żołnierskiego, lecz zastrzegano, że wiersze nie mają „wyższych cech genialności”, a nawet uchybiają „prawom prozodii”⁶⁷. W polskiej prasie XIX wieku zamieszczono kilka wzmianek o Kiplingu jako poecie⁶⁸, lecz uznano, że ze względu na stopień nasycenia języka aliteracjami i onomatopiejami, niektóre jego wiersze są nieprzetłumaczalne na języki słowiańskie⁶⁹. Późniejsze informacje miały charakter ciekawostek⁷⁰. Z okazji jubileuszu 70. rocznicy urodzin autora *Kima* Władysław Tarnawski opublikował sąd, który dobrze opisywał ówczesną polską orientację w twórczości pisarza:

Lecz brak tu miejsca na analizę poezji Kiplinga, która zresztą na ogół ustępuje jego prozie. Ma on zwyczaj dodawać do poszczególnych nowel odpowiadające ich przedmiotowi czy nastrojowi wiersze lub fragmenty. Niektóre z nich należą do jego najlepszych utworów poetyckich.⁷¹

- 65 A.M. Jasiński, *Współcześni powieściopisarze angielscy: Hall Caine, Rudyard Kipling, Grant Allen i T. Hardy: szkice literackie*, Warszawa, T. Paprocki i Ska, 1897, s. 141–144.
- 66 Dr L.W. [Leon Winiarski], *Rudgard [!] Kipling*, „Prawda” 1897, nr 32, s. 281.
- 67 Nt. [Mścisław Edgar Nekanda-Trepka], *Echa londyńskie*, „Słowo” 1899, nr 63, s. 1.
- 68 Współcześnie temat bywa podejmowany przez badaczy przekładu – zob. np. A. Luboń, *Poezja wciąż uwikłana najnowsze tłumaczenia liryki Rudyarda Kiplinga na tle jej wcześniejszej recepcji przekładowej w Polsce*, [w:] *Nie tylko Ishiguro. Szkice o literaturze anglojęzycznej w Polsce*, red. J. Dyla-Urbańska, M. Kocot, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2018, s. 175–199.
- 69 Mac Mutus [Edmund Naganoński], „*Na siedmiu morzach*” (*The seven Seas*), „Gazeta Polska” 1897, nr 1, s. 3. Autor artykułu był chyba zafascynowany warstwą brzmieniową wierszy Kiplinga, ponieważ próbował przekładać poetycki monolog instrumentu banjo: „Antystrofę zaś każdy rozpoczyna onomatopiejnie: *Z moim tumpa, tumpa, tumpa, tumpa, tump!* albo: *Z moim tunka, tunka, tunka, tunka, tunk!* *Z moim hajja, hijja, hijja, holla, holl!* *Z moim: plunka, lunka, lunka, lunka, lunk!* I na koniec: *Z moim tinka, tinka, tinka, tinka, tink!*”
- 70 W.T. [W. Tarnawski], *Parę okruszyn z życia Rudyarda Kiplinga*, „Kurier Poznański” 1936, nr 73, s. 8 (o podrabianiu jego wierszy); *Rudyard Kipling piętnuje stanowisko Stanów Zjednoczonych*, „Kurier Polski” 1926, nr 232, s. 9 (o poemacie *The Vineyard*).
- 71 W. Tarnawski, *Prorok imperializmu (W 70-tą rocznicę urodzin Kiplinga)*, „Kurier Poznański” 1936, nr 1, s. 5.

Tarnawski twierdził, że gdyby nie wymieniony przez krytyka zwyczaj „dodawania” wierszy do prozy, autor w ogóle nie interesowałby tłumaczy jako poeta⁷². Birkenmajera zaintrygowała właśnie ta mikrologia poetycka jako naddatek prozy epickiej. Traktował je jako „ozdobę” i „część integralną powieści”⁷³. Z przesadą przypisywał sobie zasługę przełamania praktyki eliminowana wierszowanych wstawek w prozie autora *Kima*. Z kolei inni krytycy jednak też uznawali go za twórcę przekładu integralnego⁷⁴. Sam tłumacz uważał, że wiersze w prozie autora *Białej foki* sprawiają w przekładzie trudności, które nie każdy może pokonać⁷⁵.

Tłumaczono Kiplinga różnie. Przekłady publikowane w czasopismach zwykle opuszczały wstawki wierszowane⁷⁶, ale te same tłumaczenia przedrukowane w formie książki przywracały formy tekstów zgodnie z oryginałem⁷⁷. Na przykład Wilhelmina Kościałkowska zachowała motta oraz wierszowane introdukcje w nowelach, ale ich nie przełożyła; nie wiadomo zatem, czemu te fragmenty służą poza wywołaniem wrażenia naocznego kontaktu czytelnika z egzotycznym oryginałem⁷⁸. Tłumaczka *Kima* poprzedziła przekład wierszowaną *Dedykacją*⁷⁹, lecz w kolejnych rozdziałach opuszczała wiersze, zaś Birkenmajer jako jej następca opatrywał wierszami początki rozdziałów, za to pominął dedykację. Józef Czekalski i Franciszek Pik (Mirandola) przekładali wierszowane wstawki, czasem je skracając. Teodor Mianowski zachował je w pierwszym wydaniu *Drugiej księgi dżungli*, za to wyeliminował w drugim. Redukował je konsekwentnie Wilhelm Mitarski, którego Birkenmajer skrytykował, ośmieszył („arcydzieło niedołąstwa”) i zarzucił mu, że „cudowne wiersze [...] skazał na banicję”⁸⁰.

72 W. Tarnawski, *Kipling jako poeta*, „Myśl Narodowa” 1937, nr 1, s. 6.

73 J.B. [J. Birkenmajer], *Kipling i „Światło”*, s. XII. Por. tenże, *Od tłumacza: „Kimże jest Kim?”*, [w:] R. Kipling, *Kim*, przekład autoryzowany J. Birkenmajera, Lwów-Poznań, Nakładem Wydawnictwa Polskiego, 1926, s. [4].

74 Z. Grab. [Z. Grabowski], *Nowy przekład „Kima”*, „Myśl Narodowa” 1927, nr 20, s. 375–376 („Przekład ten jest integralny, tzn. bez opuszczeń, skrótów – zazwyczaj bowiem usuwano z dzieł Kiplinga krótkie wiersze umieszczane w nagłówkach rozdziałów jako poetyckie motta”).

75 J.B. [J. Birkenmajer], *Z ruchu wydawniczego*, „Myśl Narodowa” 1932, nr 56, s. 821–822.

76 R. Kipling, *Namgay Dula*, przełożył F. Ch., „Słowo Polskie” 1906, nr 503, s. 1; R. Kipling, *Kim*, „Głos Narodu” 1902, nr 167, s. 3.

77 R. Kipling, *Grabarze (Z Drugiej księgi puszczy)*, tłum. J. Czekalski, „Prawda” 1901, nr 9, s. 110; R. Kipling, *Grabarze*, [w:] tegoż, *Druga księga puszczy*, przełożył J. Czekalski, Warszawa, Gebethner i Wolff, 1902, s. 101.

78 R. Kipling, *Nowele*, w przekładzie z angielskiego W. Zyndram-Kościałkowskiej, Petersburg, Drukarnia „Kraju”, 1892, s. 3, 9, 19, 24.

79 R. Kipling, *Zwodne światło*, przełożył z angielskiego Anatol Krzyżanowski [Natalia Korwin-Szymanowska], Warszawa, T. Paprocki, 1893, s. [3].

80 J. Birkenmajer, *Ne varietur*, s. 300.

Na znaczenie formy wierszowej w powieściach wskazał sam Kipling:

Just to give you an idea of the immense variety of the Jungle Law, I have translated into verse (Baloo always recited them in a sort of sing-song) a few of the laws that apply to the wolves. There are, of course, hundreds and hundreds more, but these will do for specimens of the simpler rulings.⁸¹

Ten akapit polscy tłumacze oddali następująco:

Jedynie w tym celu, ażeby wam dać pojęcie o niezmiernej różnorożności prawa puszczy, przełożyłem wierszem kilka przepisów, dotyczących wilków, które Baloo recytował zwykle sposobem półśpiewu. Rozumie się samo przez się, że praw tych jest wielokroć więcej, te zaś, które przytaczam, posłużą tylko za wzór najprostszycch prawideł.⁸²

Aby wam dać pojęcie o ogromnej różnorodności prawa w Dżungli, przełożyłem wierszem kilka ustaw, tyczących się wilków. (Baloo zwykł był je wygłaszać półśpiewem) Jest tych ustaw naturalnie o wiele więcej, ale jako przykład te wystarczą.⁸³

Ażeby wam dać jakie takie pojęcie o przeogromnej różnorożności Puszczańskiego Prawa, przetłumaczyłem wierszem garść przepisów odnoszących się do gromady wilczej (Baloo wygłaszał je zawsze jakby monotonnym półśpiewem). Przepisów tych, trzeba wam wiedzieć, jest po stokroć i jeszcze raz po stokroć więcej, może jednak wiersze poniższe wystarczą wam jako wzory prostszycch prawideł.⁸⁴

Przekład Birkenmajera jest najdłuższy, utrzymany w stylu uroczystym przepłatanym z potocznym; na uwagę zasługują sygnały podtrzymywania więzi z adresatem. Dla frazy Kiplinga „hundreds and hundreds more” jako jedyny z polskich tłumaczy znalazł podobną ekwiwalencję sensu i rytmu. Birkenmajer modyfikuje jednak formy wiersza oryginału:

When ye say to Tabaqui, "My Brother!" when ye call the Hyena to meat, Ye may cry the Full Truce with Jacala — the Belly that runs on four feet. — *Jungle Law*.⁸⁵

Formę dystychu zachowuje przekład Czekalskiego. Birkenmajer przekształca go w strofę czterowersową – ożywia i przyspiesza rytmikę, ale osłabia eufoniczną i kompozycyjną funkcję rymu:

⁸¹ R. Kipling, *The second Jungle Book*, New York: The Century Co. 1906, s. 30.

⁸² R. Kipling, *Druga księga puszczy*, przełożył J. Czekalski, s. 27.

⁸³ R. Kipling, *Druga księga dżungli*, przełożył z angielskiego T. Mianowski, Lwów, Księgarnia B. Połonieckiego, 1903, s. 27.

⁸⁴ R. Kipling, *Druga księga dżungli*, przekład autoryzowany J. Birkenmajera, Poznań: Wydawnictwo Polskie, [1935], s. 31.

⁸⁵ R. Kipling, *The Second Jungle Book*, s. 117.

Kto Tabaquiego nazywa swym bratem,
 Kto hienę do uczyty zaprasza,
 Niechaj z pełznącym Kałdunem-Dżakalą
 Wieczysty sojusz ogłasza!⁸⁶

Tłumacz modyfikował metrum, lecz dbał o zachowanie charakterystycznej cechy wierszy Kiplinga, jaką jest częste stosowanie refrenów. *The Out-song*, kończąca *The Second Jungle Book*, ma w finale każdego fragmentu refren:

Wood and Water, Wind and Tree,
 Jungle-Favor go with thee!⁸⁷

Zręcznie poradził sobie z refrenem Mianowski, dając prostą wersję filologiczną:

Niech cię Woda, Wiatr i Las
 Łaską Dżungli darzą wraz!⁸⁸

Czekalski w tym miejscu dał przekład rozszerzający znaczeniowo obraz (pola), który w dodatku niepotrzebnie wprowadza słowa bliskoznaczne (knieja, puszcza), co komplikuje przekaz:

Z powietrza, pól i wód, i kniej,
 Niezmienną łaskę puszczy miej!⁸⁹

Birkenmajer wydłużył wers do 9 sylab; na tle oryginału oraz wcześniejszych polskich przekładów ta zmiana może wydawać się zabiegiem zaskakującym. Przy dłuższym wersie melodia trochejów i amfibrachów może prowadzić do monotonii, ale tłumacz wprowadził zmianę szyku wyrazów w nagłosie refrenów („jawią się zawsze” – „zawsze się jawią”), co urozmaica rytm:

Niech wiatr i woda i łaska kniej
 zawsze się jawią na drodze twej!⁹⁰

⁸⁶ R. Kipling, *Druga księga dżungli*, przekład autoryzowany J. Birkenmajera, s. 112.

⁸⁷ R. Kipling, *The Second Jungle Book*, s. 322–324.

⁸⁸ R. Kipling, *Druga księga dżungli*, przełożył z angielskiego T. Mianowski, s. 222–224.

⁸⁹ R. Kipling, *Druga księga puszczy*, przełożył J. Czekalski, s. 281–283.

⁹⁰ R. Kipling, *Druga księga dżungli*, przekład autoryzowany J. Birkenmajera, s. 319–321.

Zmieniał oryginał pod względem wersyfikacyjnym według wyznawanej przez siebie zasady przekładu swobodnego. W ocenie Tarnawskiego były to zabiegi udane:

Zwracam uwagę, że Kipling, idąc za rodzimymi tradycjami, używa w niej wierszy o czterech akcentach, nie zawsze krępując się troską o równą ilość zgłosek, a tłumacz umiał to naśladować, zachował jednak potrzebny umiar i osiągnął dobre efekty metryczne. [...] Czy to nie brzmi jak oryginalny utwór?⁹¹

W recenzjach dostrzegano wyższość tych przekładów nad wcześniejszymi: „wkładki wersyfikacyjne, tak charakterystyczne dla Kiplinga, rażą nas dzisiaj swym względnym ubóstwem formy, zwłaszcza wobec prześlicznych tłumaczeń Birkenmajera”⁹². Przekładane wierszowane fragmenty prozy Kiplinga Birkenmajer publikował w prasie, dzięki czemu osiągał efekt reklamowy, zapoznawał przyszłego czytelnika z przekładem i rozbudzał jego ciekawość. Drukowanie wierszowanych wstawek jako osobnych utworów dezintegrowało teksty powieściowe i autonomizowało wiersze, ale jednocześnie popularyzowało ten rodzaj mała w Polsce znany twórczości Kiplinga. Tłumacz ogłosił następujące przekłady wierszy:

- *Wyścigi* (Z powiastki o kangurze), „Kurier Warszawski” 1930, nr 202, wydanie poranne, s. 13,
- *Pieśń młodego myśliwca* (Z „Drugiej księgi dżungli” Rudyarda Kiplinga), „Myśl Narodowa” 1931, nr 45, s. 177,
- *Pieśń młodego myśliwca* („Druga księga dżungli”), „Ilustracja Polska” 1931, nr 58, s. 7,
- *Shiva i świerszczyk* (Z „Księgi dżungli”), „Kurier Poznański” 1931, nr 156, s. 10,
- *Pieśń o próżniaku* (Z powiastki „Skąd się wziął garb wielbłąda”), „Ilustracja Polska” 1932, nr 3, s. 13,
- *Focza kołysanka* (Z „Księgi dżungli”), „Ilustracja Polska” 1932, nr 12, s. 8,
- *Pies i kot* (Z bajki o kocie, co chodził samopas), „Przegląd Humanistyczny” 1932, nr 2/3, s. 153–154,
- *Rozmowy z motylkiem* (Z powiastki „O motylku, co tupnął nóżką”), „Przegląd Humanistyczny” 1932, nr 2/3, s. 154,
- *Garb wielbłąda* (Z powiastki „Skąd się wziął garb wielbłąda”), „Przegląd Humanistyczny” 1932, nr 2/3, s. 155–156,
- *Rady pytona Kaa* [Z „Drugiej księgi dżungli”), „Ilustracja Polska” 1934, nr 40, s. 8,
- *Jak kwiaty* (Z powieści „Skrzat ze wzgórza”), „Kurier Poznański” 1933, nr 287, s. 14,

⁹¹ W. Tarnawski, „*Druga księga dżungli*” i jej nowy przekład, s. 4.

⁹² J. Czekalski, *Pierwszy polski przekład „Księgi dżungli”*, „Kurier Literacko-Naukowy” 1936, nr 4, s. III.

- *Pieśń przemytników*, „Kurier Poznański” 1936, nr 53, s. 14,
- *Śpiewka drzew* (Z powieści „Puk z Pukowej Górki”), „Kurier Poznański” 1936, nr 7, s. 12,
- *Stara Anglia*, „Ilustracja Polska” 1936, nr 5, s. 101,
- *Pytajniki*, „Ilustracja Polska” 1937, nr 29, s. 726,
- *Rozmowy z motylkiem* (Z „Powiastek dla małych dzieci”), „Kurier Warszawski” 1937, nr 59, s. 18,
- *Nemo propheta in patria sua...* (Z powieści „Puk z Pukowej Górki”), „Kurier Warszawski” 1937, nr 59, s. 18,⁹³
- *Taffy* (Z „Powiastek w sam raz dla małych dzieci”), „Kurier Warszawski” 1937, nr 73, s. 18,
- *Pies i kot*, „Ilustracja Polska” 1937, nr 23, s. 14.

Z biegiem czasu Birkenmajer stał się jednym z najaktywniejszych tłumaczy poezji Kiplinga, a tych było w Polsce niewiele⁹⁴. Warto zwrócić uwagę na przekład zbioru opowiadań *Puck of Pook's Hill*. Z powyższego wykazu tytułów widać, że tłumacz pracował nad przekładem kilka lat, wahając się w kwestii tytułu dzieła (*Skrzat ze wzgórza – Puk z Pukowej Górki*). Przekład zyskał pozytywne recenzje, a krytyka szczególnie chwaliła artyzm partii wierszowanych⁹⁵. Z powstaniem tłumaczenia wiąże się inna przygoda translatorska Birkenmajera – próba zmierzenia się z Szekspirem. Szekspirowskie zakorzenienie Kiplinga podnosił S. Helsztyński („Czym urok szekspirowskiego *Snucy letniej*, tym w twórczości Kiplinga ten sen nocy hinduskiej”⁹⁶). Bohaterami utworu są dzieci, które odgrywają *Sen nocy letniej*. Tłumacząc tę scenkę, Birkenmajer sięgnął do szekspirowskiego oryginału, lecz tytuł komedii podał we własnym tłumaczeniu: *Sen nocy świętojańskiej*⁹⁷. W rezultacie sam zaczął pracować nad przekładem

⁹³ W tym numerze drukowano 2 wiersze.

⁹⁴ R. Kipling, Z cyklu „*The seven Seas*”, przełożyła T. Prażmowska, *Bluszcz* 1908, nr 19, s. 214–215 [tu: *Pieśń zmarłych; Pieśń synów*]; tenże, *Buty* (*Pochód kolumn piechoty*), przełożył W. Horzyca, „Skamander” 1922, z. 19, s. 250–251; tenże, *Pieśń dzieci*, przełożył S. Pieńkowski, „Szczerbiec” 1932, nr 12, s. 3 [oraz osobna odbitka]; tenże, *Pieśń do mitry*, przełożył S. Pieńkowski, „Myśl Narodowa” 1933, nr 35, s. 617 (autografy przekładów Pieńkowskiego: Biblioteka Jagiellońska, Oddział Rękopisów, sygn. Przyb. 550/05). Dodatkowo trzy wiersze Kiplinga zamieścił S. Helsztyński w antologii *Liryka angielska XX wieku*, Warszawa, F. Hoesick, 1929 (krytyka wypominała tłumaczowi skrzywdzenie poety – por. „Neofilolog” 1931, z. 1, s. 39; „Głos Narodu” 1929, nr 175, s. 4).

⁹⁵ *Nowy Kipling po polsku*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1936, nr 261b, s. 4 (tu: obszerny cytat z *Pieśni przemytników*); A.Ch., *Wśród książek*, „Kurier Polski” 1936, nr 134, s. 5.

⁹⁶ S. Helsztyński, *Sahib Rudyard Kipling 1865–1936*, „Wiadomości Literackie” 1936, nr 5(637), s. 1.

⁹⁷ R. Kipling, *Puk z Pukowej Górki*, przekład autoryzowany J. Birkenmajera, Poznań, Wydawnictwo Polskie, [1935], s. 5.

A *Midsummer Night's Dream*, a fragmenty tekstu publikował pod różnymi tytułami w prasie⁹⁸, choć chyba dzieła nie ukończył⁹⁹. Do komedii Szekspira zaprowadziły więc Birkenmajera wiersze w prozie Kiplinga do komedii Szekspira.

Birkenmajer a Poe

Analogiczna przygoda translatorska Birkenmajera miała miejsce w związku z Edgarem Allanem Poem. Pod koniec roku 1931, w poznańskim wydawnictwie R. Wegnera ukazał się tom nowel *Morderstwo przy rue Morgue* w jego przekładzie. Obok utworu tytułowego zawierał: *Czarny kot*, *Wykradzony list*, *Tajemnica Marii Rogel*, *Studnia i wahadło*. Podobnie jak w przypadku przekładów Kiplinga problemem translatorskim stała się kwestia mott, które u Poego często otwierają tekst opowiadania. Nie należą do porządku tekstu autorskiego, ale jako swoiste cytaty współtworzą styl odbioru konkretnego utworu i włączają go do obszaru określonej tradycji literackiej¹⁰⁰. Praktyka tłumaczy utworów Poe była różna. Niektóre przekłady nie zamieszczały mott¹⁰¹, z kolei zachowały je tłumaczenia Bolesława Leśmiana i Stanisława Wyrzykowskiego. W przypadku przekładu *The murders in the Rue Morgue* bywało różnie: jedno tłumacze z nich zrezygnowali¹⁰², inni pozostawiali¹⁰³. Birkenmajer nie zrezygnował z mott

⁹⁸ „Gazeta Literacka” 1934, nr 8 (maj), s. 117; „Wzloty” 1935, nr 7, s. 6–7; „Kurier Poznański” 1935, nr 553, s. 12; „Kurier Warszawski” 1936, nr 203, s. 6–7; „Kurier Warszawski” 1936, nr 307, s. 12; „Myśl Narodowa” 1937, nr 25, s. 391–392. Sprawie tej poświęcam osobne opracowanie.

⁹⁹ W. Shakespeare, *Sen sobótkowej nocy: a Midsummer Night's dream*, przełożył Józef Birkenmajer, rękopis Biblioteki Narodowej, wersja elektroniczna: <https://polona.pl/item/sen-sobotkowej-nocy-a-midsummer-night-s-dream,MTI2O-TIyMjcz/1/#info:metadata>. W świetle autografu trzeba podważyć informację o przekładzie całości utworu. Zob. W. Hahn, *Shakespeare w Polsce: bibliografia*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1958, s. 32.

¹⁰⁰ A. Kowalczykowa, *Motto romantyczne na marginesie lektur*, [w:] *też e, Wobec współczesności: tematy poważne i mniej serio*, Białystok: Uniwersytet w Białymstoku 2016, s. 11.

¹⁰¹ Por. E.A. Poe, *Nowele: Czarny kot, Straszna maska, Upadek domu Usher, Studnia i wahadło*, przełożył W. Dąbrowski, Lwów: Księgarnia Polska, 1897; tenże, *Zdradzieckie serce: nowele wizyjne*, [brak nazwiska tłumacza], Kraków, Wydawnictwo J. Czerneckiego, [1916]; tenże, *Nowele*, tłumaczył Z. Niedźwiecki, Lwów–Złoczów: W. Zukerkandel, [1923].

¹⁰² E.A. Poe, *Morderstwo na Rue Mogue*, z oryginału przełożył W. Szukiewicz, Lwów: Księgarnia Polska, 1902; tenże, *Morderstwo na rue Morgue*, [w:] *Opowieści tajemne*, Warszawa: Biblioteka Polska, 1924.

¹⁰³ E.A. Poe, *Zabójstwo przy rue Morgue: opowiadania*, tłumaczył S. Wyrzykowski, Warszawa, Książka i Wiedza, 1968.

(mott łacińskich nie przekładał), podobnie zresztą jak w przypadku tłumaczenia Kiplinga. Decyzję tę uznano za słuszną:

Nie jest to pierwszy przekład *Morderstw na Rue Morgue*, ale pierwszy przekład porządny, zawierający niezbędne objaśnienia, nie usuwający mott, jakie Poe umieszczał na wstępie poszczególnych nowel, z pewnym snobizmem fascynujący publiczność cytatami to ze starszych angielskich pisarzy, to z klasyków.¹⁰⁴

Poza tą oceną przekład Birkenmajera przemilczano. Tłumacz na pewno studiował recepcję Poego w Polsce¹⁰⁵. Praca nad przekładem *The Raven* prawdopodobnie wiązała się z jego obowiązkami profesora polonistyki w USA. Dzięki ustaleniom J. Starnawskiego wiemy, że impulsem do zajęcia się tłumaczeniem utworu była scenka z życia Birkenmajera w Ameryce przypominająca sytuację przedstawioną w *The Raven* oraz fakt, że tłumacza szczególnie interesowała techniczna strona trudnego przekładu:

W następnym zaś liście prześlę Ci mój przekład Edgara Poe, najtrudniejszego wiersza, jaki istnieje na świecie (Pardon!! Jest trudniejszy: *Annabel Lee*). Wiersz ten w każdej zwrotce kończy się nieprzetłumaczalnymi słowami: *evermore, forever more, nothing more*. Nieprzetłumaczalne są dlatego, że: 1) naśladują krakanie kruka, 2) rymują się z tysiącem równie efektownych wyrazów. – Ale ciekawym Twego sądu o mój przekładzie. Przekład powstał zgoła niespodzianie. Oto siedziałem wieczorem w moim pokoju i właśnie oderwawszy oczy od jakiejś książki, myślałem rozebrać się i położyć się spać. Naraz ktoś zaatakował do drzwi: „*gently rapping, rapping at my chamber door*”.¹⁰⁶

Przekład powstał zatem na przełomie 1937/1938 roku; jego druk w „*Kurierze Warszawskim*” miał miejsce 10 kwietnia 1938 r. W sporządzonej przez Birkenmajera bibliografii przekładów znaleźć można zapis: „Poe E.A.

¹⁰⁴ W. Tarnawski, *Z angielszczyzny na polszczyznę*, „*Kurier Poznański*” 1932, nr 179, s. 8. Krytyk zacytował całe motto w tłumaczeniu Birkenmajera.

¹⁰⁵ Dowodem wzmianka w artykule *Stany Zjednoczone A[meryki] P[ółnocnej] w świetle literatury polskiej*, „*Myśl Narodowa*” 1938, nr 37, s. 379. W dziejach tej recepcji warto uwzględnić fakt cytowania parodii *The Raven* zanim utwór upowszechnił się w polskich przekładach. Parodię przepisano z książki *Life in an Indian Village* Thottakadu Rama-Krishny (Pillai), XIX-wiecznego pisarza i poety. Zob. E. Naganowski, *Britannica*, „*Tygodnik Ilustrowany*” 1891, nr 67, s. 234:

Is there, Hindu (tell me truly), in thy homestead nothing more
 Than some tatties, and some bratties, and some chattics on the floor?
 Quoth the Hindu: “Nothing more”.

¹⁰⁶ J. Starnawski, *Z teki rękopiśmiennej Józefa Birkenmajera*, s. 255 (list do żony z 1 XII 1937).

The Raven (w wielu pismach)”¹⁰⁷. Ta notka sugeruje, że tłumacz był przekonany o druku przekładów nie tylko w „Kurierze Warszawskim”, ale też w innych czasopismach (mimo kwerend nie udało mi się dotąd potwierdzić tej wersji). Przed Birkenmajerem tłumaczono *The Raven* kilkakrotnie. Skoro tekst był tłumaczony w Madison, gdzie zasoby biblioteki były dość skromne (instytucja nie miała nawet oryginałów Kiplinga), to można przyjąć, że tłumacz nie miał możliwości konfrontowania własnej wersji tekstu z innymi przekładami (ewentualne podobieństwa są zatem przypadkowe). W tym samym czasie, kiedy Birkenmajer pracował nad przekładem *The Raven*, Ludwik Wiktor Gomulicki ogłosił studium o Felicjanie Faleńskim, w którym wykazał, że autor *Meandrów* tłumaczył Poego z francuskich przekładów Charlesa Baudelaire¹⁰⁸. Większość polskich przekładów z początku XX wieku była poprzedzana właśnie esejem Baudelaire’a; tylko tłumaczenia *The Raven* pióra Barbary Beaupre i Czesława Kozłowskiego nie korzystały z pośrednictwa literatury francuskiej. Możemy zatem stwierdzić, że głosy Birkenmajera i Gomulickiego zamykały okres recepcji Poe z mediacyjną rolą kultury francuskiej¹⁰⁹.

Odnaleziony tak późno przekład *Kruka* może mieć dzisiaj znaczenie głównie historyczne jako przykład pewnych tendencji translatorskich w pierwszej połowie XX wieku i jako uzupełnienie wiedzy o samym tłumaczu. Birkenmajer dążył do nadania tekstowi „szaty sarmackiej” poprzez nagromadzenie archaizmów (*ptuży, juści, u kaduka, iżeś, Wasza Wysokość, czereda*), dialektyzmów (*to mówiący, płaśnie*) i cech języka potocznego (*słychu-dychu, wielgąśnie, człek, kysz, a kysz!, pierwej*). Dla oddania nastroju dziwności, niezwykłości, osobliwości czy niecodzienności tłumacz sięgnął po staropolskie przymiotniki: *zjawion, zdumion, oświecon, zbratan*. W przekładzie użyto wielu form osobliwych: *bazhałaśnie, kwaśnie, głaśnie, atłaśnie, kraśnie, grymaśnie, półjaśnie, odwrzaśnie*. Nastrój niesamowitości i grozy na początku wiersza załamuje się z chwilą, kiedy rozpoczyna się dialog poety z krukiem. Czasowniki nazywające głosy dialogu: *wrzaśnie, wrzasnął, krzyknę, odwrzaśnie* budują obraz przypominający zwykłą kłótnię, a pospolitość rozbija iluzję grozy. Podobnie *nigdy właśnie* jako ekwiwalent

¹⁰⁷ BJ rkps 107 48 III, k. 121.

¹⁰⁸ J.W. Gomulicki, „*Duch od pragnień*” (*O Felicjanie Faleńskim*), „Ateneum” 1938, nr 6, s. 807–821. Literackie powiązania między poetami bywały wielokrotnie omawiane (por. np. Jonathan Culler, *Baudelaire and Poe*, „Zeitschrift für französische Sprache und Literatur”, tom 100, Franz Steiner Verlag 1990, s. 61–73; *Baudelaire on Poe: Critical Papers*, red. Francis E. Hyslop, State College: Bald Eagle Press 1952).

¹⁰⁹ Chodzi również o *Nevermore* Paula Verlaine. Cytaty w artykule W. Bugiela, *Paweł Verlaine. Studium literackie. III*, „Słowo Polskie” 1899, nr 249, s. 7. Zob. też przekład tego wiersza w tomiku Witolda Kowalewskiego *Melancholia i miłość: poezje*, Warszawa, Drukarnia Mazowiecka, 1932, s. 29.

nevermore trudno uznać za ciekawy pomysł tłumacza. Birkenmajer włożył wiele pracy w oddanie subtelności wersyfikacyjnych *The Raven* (zachował oktometr trocheiczny), lecz język jego przekładu budzi wątpliwości. W przypadku Kiplinga droga Birkenmajera-tłumacza od prozy do poezji zakończyła się sukcesem. Autor *The Raven* chyba wymagał zastosowania innej metody translatorskiej, ponieważ kruk w „szacie sarmackiej” polskiego przekładu nie zawiera tyle metafizycznego niepokoju, co oryginał.

Aleksandra Budrewicz

Institute of English Studies, Pedagogical University of Kraków

ORCID.ORG/0000-0002-0654-6464

Józef Birkenmajer as a translator of English and American poetry (Rudyard Kipling and Edgar Allan Poe)

Summary

Józef Birkenmajer (1897–1939) was literary scholar and translator from classical and modern languages. He formulated the concept of ‘co-creative translation’, which assumes that the translator and the author of the original text enjoy the same status of creators. Although he translated a host of English novels, what he liked most was highly rhythmic verse, a preference not hard to detect in the list of his publications. His translations of Rudyard Kipling belong to the classics of the genre. By giving full attention to the poems and rhyming couples in Kipling's stories, Birkenmajer pioneered the notion of integral translation. His habit of lacing his journalism and other forms of writing with memorable verses from Kipling's books led many Polish readers to see Kipling primarily as a poet. Birkenmajer was also a translator of the poems and fiction of Edgar Allan Poe, on whose ‘Raven’ he worked in late 1937/early 1938 (it was eventually published in April 1938). While his experiments with obsolete vocabulary and dialect words were on the whole unsuccessful, many of his translations continue to spellbind new generations of readers.

Key words

English and American literature in Polish translation – poetry translation – Rudyard Kipling (1865–1936) – Edgar Allan Poe (1809–1849) – Józef Birkenmajer (1897–1939)

Słowa kluczowe

Birkenmajer, Kipling, Poe, przekład, wiersze

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne:

- W. Shakespeare, *Sen sobótkowej nocy: a midsummer night`s dream*, przełożył Józef Birkenmajer, rkps Biblioteki Narodowej, wersja elektroniczna: <https://polona.pl/item/sen-sobotkowej-nocy-a-midsummer-night-s-dream,MTI20TlyMjcz/1/#info:metadata>;
- Korespondencja rodziny Birkenmajerów, BJ, sygn. Przyb. 687/75;
- Korespondencja Michała Pawlikowskiego, BJ, rkps 12265,
- Korespondencja Stanisława Pigionia, BJ, rkps 10748 III.

Źródła prasowe:

- „Eos” 1931, nr 1.
- „Filomata” 1929, l. 10; 1935, L. 70.
- „Ilustracja Polska” 1931, nr 58; 1932, nr 12 - 13; 1934, nr 40; 1937, nr 29, 31, 40; 1938, nr 40.
- „Kurier Literacko-Naukowy” 1930, nr 31; 1936, nr 4.
- „Kurier Polski” 1925, nr 81; 1926, nr 32.
- „Kurier Poznański” 1931, nr 2, 156; 1932, nr 3; 1933, nr 287; 1935, nr 553; 1936, nr 1, 7, 53, 73, 371.
- „Kurier Warszawski” 1894, nr 356; 1930, nr 202; 1932, nr 249; 1935, nr 267; 1936, nr 307; 1938, nr 99.
- „Myśl Narodowa” 1925, nr 52; 1926, nr 19; 1928, nr 2; 1930, nr 24; 1931, nr 45; 1932, nr 10, 56; 1934, nr 49–50; 1936, nr 53; 1937, nr 12, 59; 1938, nr 16.
- „Prosto z Mostu” 1938, nr 9, 41.
- „Przegląd Humanistyczny” 1930, nr 1; 1932, nr 1/2, 3/4.
- „Rocznik Literacki” 1933–1938.

Opracowania:

- *Baudelaire on Poe: Critical Papers*, red. Francis E Hyslop, State College: Bald Eagle Press 1952.
- Budrewicz A., *Polskie przekłady „The Raven” Edgara Allana Poego*, „Prace Filologiczne. Seria Literaturoznawcza” 2010, T. LIX, s. 13–33.
- Culler J., *Baudelaire and Poe*, „Zeitschrift für französische Sprache und Literatur”, tom 100, Franz Steiner Verlag 1990, s. 61–73.
- Czekański J., *Pierwszy polski przekład „Księgi dżungli”*, „Kurier Literacko-Naukowy” 1936, nr 4, s. II–III.

- Dębowski K. [J. Krzyżanowski], *Józef Birkenmajer*, „Pamiętnik Literacki” 1946, z. 1–2, s. 27–30.
- Helsztyński S., *Sahib Rudyard Kipling 1865–1936*, „Wiadomości Literackie” 1936, nr 5(637), s. 1.
- Jasieński A.M., *Współcześni powieściopisarze angielscy: Hall Caine, Rudyard Kipling, Grant Allen i T. Hardy: szkice literackie*, Warszawa, T. Paprocki i Ska, 1897.
- Luboń A., *Poezja wciąż uwikłana najnowsze tłumaczenia liryki Rudyarda Kiplinga na tle jej wcześniejszej recepcji przekładowej w Polsce*, [w:] *Nie tylko Ishiguro. Szkice o literaturze anglojęzycznej w Polsce*, red. J. Dyła-Urbańska, M. Kocot, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2018, s. 175–199.
- Lyra F., *Polskie przekłady poezji Poe*, „Przegląd Humanistyczny” 1972, nr 5, s. 107–132.
- [Lyra F.], *Edgar Allan Poe – paradoksy twórczości, paradoksy recepcji. Rozmowa z Franciszkiem Lyrą*, „Tekstualia” 2009, nr 1, s. 5–14.
- Sadkowski W., *Odpowiednie dać słowu słowo: zarys dziejów przekładu literackiego w Polsce*, Warszawa, Prószyński i S-ka, 2002.
- Sawłowicz W., *Three times Nevermore: the various strategies of the Polish translations of ‘The Raven’ by Edgar Allan Poe*, „Studia Filologiczne” PWSZ Racibórz, t. 7: 2020, s. 61–67.
- Starnawski J., *Dwa utwory wierszowane Józefa Birkenmajera z 1938 i 1939 roku*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 2005, R. LV, s. 81–85.
- Starnawski J., *Jak poznawaliśmy Kasprowiczowy przekład Hussowskiego poematu o żubrze?*, „Rocznik Przemyski” 2011, t. 47, z. 2, s. 3–10.
- Starnawski J., *Wiersz Edgara Allana Poego «Kruk» («The Raven») w przekładzie Józefa Birkenmajera*, [w:] *Czterdzieści i cztery studia ofiarowane profesorowi Marianowi Maciejewskiemu*, red. D. Seweryn, W. Kaczmarek, A. Seweryn, Lublin, Wydawnictwo KUL, 2008, s. 336–337.
- Starnawski J., *Z teki rękopiśmiennej Józefa Birkenmajera (1897–1939)*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2010, R. LV, s. 249–297.
- Studniarz S., *Pięć żywotów KRUKA czyli o polskich przekładach wiersza „The Raven” Edgara Allana Poe*, „Acta Neofilologia” UWM Olsztyn, 2011, t. XIII, s. 281–302.
- Tarnawski W., *Kipling jako poeta*, „Myśl Narodowa” 1937, nr 1–2.
- Wieczorkiewicz A., *„Mała” historia przekładu: „złoty wiek” angielskiej literatury dziecięcej w tłumaczeniach na język polski. – zarys*, „Przekładaniec” nr 37/2018, s. 104–124.
- Wieczorkiewicz A., *„Złoty wiek”: oddalenia, przekroje. 80 lat anglosaskiej klasyki dla dzieci i 150 lat jej przekładów na język polski w trzech makroperspektywach*, „Forum Poetyki” 3/2017, s. 66–91.
- Zabłocka M.A., *Kipling po polsku. Ironiczne oblicze piewcy imperium*, „Przekładaniec” 2016, nr 33, s. 101–126.